

Sygn. akt I ACa 1250/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko M. G.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 maja 2016 r. sygn. akt I C 1394/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego A. W. kwotę 6 642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1 242 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Wojciech Kościółek SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 1250/ 16

UZASADNIENIE

P. P., w pozwie skierowanym przeciwko córce M. G., domagał się nakazania złożenia przez nią oświadczenia woli obejmującego przeniesienie na powoda prawa własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla K.stanowiącej lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w K. , wobec rażącej niewdzięczności obdarowanej.

Uzasadniając żądanie wskazał, iż umową w formie aktu notarialnego z dnia 5 maja 2008 r. Rep. A nr (...)darował pozwaną lokal mieszkalny przy ul. (...) w K.. O tym , że córka jest rażąco niewdzięczną , w ocenie P. P. , świadczy nie odwiedzanie powoda ,mimo że jest osobą niepełnosprawną -inwalidą pierwszej grupy, cierpiącym na porażenie kończyn dolnych , zwyrodnienia wielostawowe, samoistne nadciśnienie, przewlekłą chorobę niedokrwienną serca.

Pozwana ani nie opiekuje się ojcem sama, ani też nie zatrudnia nikogo do opieki. Jakkolwiek obecnie powód pozostaje pod bezpośrednią i codzienną opieką swojej żony – Z. W. (1) , tym nie mniej pomoc córki także jest mu niezbędna.

Niepełnosprawność powoda powoduje duże koszty wynikające z potrzeby wynajęcia osób do pomocy, specjalnych taksówek, masażysty, rehabilitanta, leków, płatnych wizyt lekarskich, leczenia sanatoryjnego. Mimo to , pozwana, poza opłacaniem czynszu za lokal zajmowany przez powoda , nie pokrywa tych kosztów w szerszym zakresie chociaż wielokrotnie zwracał się do niej o taki udział. Odmowa ze strony córki powoduje , że darczyńca pozostaje w niedostatku o jakim mowa w art. 897 kc , który powód uznawał za stan mający związek z aktem darowizny na rzecz pozwanej.

O nagannym jej stosunku wobec ojca świadczy także nie odwiedzenie go przez obdarowaną w szpitalu , jak również nie poinformowanie o toczącym się postępowaniu spadkowym po matce i żonie stron M. P. (1), pozbawiając ojca tym samym możliwości uczestnictwa w nim.

Odpowiadając na pozew M. G. domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia powoda kosztami postępowania.

W swoim stanowisku procesowym wskazała że między stronami toczyło się wcześniej postępowanie sądowe, w przedmiocie odwołania darowizny, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo.

Od dnia uprawomocnienia się wyroku do 10 lipca 2015 r., kiedy ojciec ponownie złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny uczynionej przez niego na rzecz pozwanej, nie zaszły żadne nowe okoliczności, które usprawiedliwiłyby zasadność takiego oświadczenia i w konsekwencji roszczenia dochodzonego w pozwie.

M. G. zaprzeczyła aby pozostawiła ojca bez opieki i wsparcia, bowiem powód sam nie chce jej przyjąć od córki .

Zerwał z nią wszelkie kontakty, nie życząc sobie utrzymywania z nią i członkami jej rodziny jakiegokolwiek relacji. Nie interesuje się pozwaną i jedyne czego od niej obecnie żąda, to wspierania go finansowo, przy czy czym skala tych żądań jest bardzo znaczna.

Pozwana argumentowała także , że od prawomocnego zakończenia poprzedniego postępowania pomiędzy stronami , P. P. nie wykonał żadnego gestu w kierunku zażegnania konfliktu, a przeciwnie, nasilił swoje działania w celu dokuczenia córce poprzez inicjowanie kolejnych postępowań sądowych , w ramach których domaga się od niej roszczeń finansowych i przed prokuraturą, wskazując na popełnianie przez pozwaną przestępstw , których się nie dopuściła.

Zdaniem powódki, w ten sposób postępując, ojciec pozostaje pod wpływem swojej obecnej żony , Z. W. (2), która nakłania go do tego rodzaju zachowań.

Mimo tak złego stosunku ojca do niej , pozwana nadal opłaca czynsz i ponosi inne opłaty związane z eksploatacją lokalu, które P. P. celowo jej zdaniem zwiększa np. nadmiernie często otwierając okna w okresach zimowych.

M. G. zaprzeczyła temu aby miała nie informować powoda o postępowaniu spadkowym po żonie i matce , w którym , zainicjowanym przez syna zmarłej z innego związku , P. P. brał udział w charakterze uczestnika.

Kwestionując zasadność argumentu ojca o jego trudnej sytuacji finansowej wskazała, iż obydwój z małżonką, mają z racji uzyskiwanych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do dyspozycji miesięcznie około 4 000 złotych miesięcznie, co zaprzecza argumentacji o niedostatku darczyńcy., a tym bardziej jego związku z aktem darowizny.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2016r, Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo [pkt 1],
- zasądził od P. P. na rzecz M. G. kwotę 7217 zł tytułem kosztów procesu [pkt 2],
- przyznał, że środków budżetowych Skarbu Państwa, na rzecz radcy prawnego A. W., sumę 8856 zł / brutto /, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu [pkt 3 sentencji wyroku].

Sąd Okręgowy uznał za niesporne pomiędzy stronami, następujące fakty doniosłe dla rozstrzygnięcia :

M. G. jest jedynym dzieckiem powoda, który ma obecnie 76 lat, jest osobą niepełnosprawną, inwalidą wymagającym stałej opieki.

Na mocy umowy z dnia 5 maja 2008 r., zawartej w formie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem E. K., Rep. A nr(...) P. P. darował córce spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego na pierwszym piętrze budynku nr (...) przy ul. (...) w K., składającego się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, wc oraz garderoby, o pow. 76,96 m², natomiast obdarowana oświadczyła, iż od dnia podpisania umowy będzie ponosić wszelkie ciężary związane z tym lokalem. Nadto pozwana ustanowiła na rzecz ojca dożywotnie i bezpłatne prawo jego użytkowania.

Umową z dnia 12 maja 2008 r., Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K., ustanowiła odrębną jego własność, przenosząc ją na pozwaną, wraz z udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i gruntu.

Pozwem z dnia 10 kwietnia 2013 r., w sprawie o sygnaturze I C 596/13, przed Sądem Okręgowym w Krakowie P. P. domagał się nakazania pozwanej M. G. złożenia oświadczenia woli, którego treścią miało być przeniesienie na powoda własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w K., powołując się na rażącą niewdzięczność obdarowanej.

Powództwo to zostało prawomocnie oddalone, po tym kiedy Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014r, w sprawie o sygnaturze I ACa 550/14, oddalił apelację powoda od wyroku Sądu I instancji.

Odwołując się do ustaleń faktycznych poczynionych w prawomocnie zakończonym postępowaniu, uznając, że fakty te miały wpływ na obecny, relewantny z punktu widzenia rozstrzygnięcia, stan stosunków stron, Sąd I instancji skonstatował, że :

w 2008 r. u żony powoda, a matki pozwanej została zdiagnozowana choroba nowotworowa. Od tego momentu córka w znacznym zakresie przejęła opiekę nad rodzicami, w tym nad powodem. Po śmierci żony, która nastąpiła w 2011r, P. P. załamał się.

Mając na uwadze potrzebę stałej, całodobowej opieki nad ojcem, której osobiście nie mogła zapewnić rozpoczęła poszukiwania odpowiedniej osoby, która razem z nim mieszkając, będzie się nim opiekować.

Taką osobą okazała się być Z. W. (3), która wprowadziła się do lokalu zajmowanego przez P. P. w sierpniu 2011r.

Z biegiem czasu opiekunka zaczęła uzyskiwać coraz większy wpływ na powoda, odsuwając go od kontaktów z córką i jej rodziną. Pozostając pod jej wpływem P. P. zmienił, uprzednio bardzo dobry stosunek do pozwanej, jej męża i wnuczki K.. Stał się wobec nich, w szczególności pozwanej, nieuprzejmy, nietaktowny, a wręcz agresywny i nerwowy.

Do pierwszego poważnego konfliktu pomiędzy powodem a jego córką doszło wiosną 2012 r., kiedy ojciec odmówił wspólnego odbycia Ś. Wielkanocnych, celebrując je z Z. W. (1) i członkami jej rodziny z R. , w lokalu przy ul. (...).

Drugi miał miejsce , początkiem grudnia 2012 r kiedy doszło do kłótni pomiędzy przebywającą w mieszkaniu dziadka K. G., a Z. W. (1).

Bezpośrednio po tym zdarzeniu powód , w oświadczeniu datowanym na 14 grudnia 2012r , odwołał darowiznę dokonaną na rzecz pozwanej , w dniu 5 maja 2008 r.

Jako przyczyny rażącej niewdzięczności obdarowanej wskazał w nim nie świadczenie żadnej opieki ze strony córki , brak pomocy finansowej z jej strony oraz odnoszenie się do niego i osób , które mu pomagają , w wysoce niewłaściwy sposób.

Od tego momentu P. P. zerwał wszelkie kontakty z córką i jej rodziną, a także swoim rodzeństwem oraz sąsiadami z bloku. Nie odbierał od nich telefonów, nie chciał z nimi rozmawiać. Powiedział córce że nie chce jej widzieć u siebie w mieszkaniu.

Z dalszej części ustaleń Sądu Okręgowego wynika , że :

z wniosku K. C., przy uczestnictwie M. G. oraz P. P. toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po żonie powoda M. P. (1).

Postanowieniem z dnia 21 września 2011 r, sprawie o sygnaturze I Ns 582/11/K, Sąd Rejonowy dla K. orzekł, iż spadek po M. P. (1) zmarłej dnia 26 lutego 2011 r. w K. nabyli na podstawie ustawy wprost mąż P. P. oraz dzieci M. G. i K. C. po 1/3 części.

Powód wiedział, iż toczy się powyższe postępowanie i że może brać w nim udział. Otrzymał wezwanie na rozprawę na dzień 21 września 2011 r. i usprawiedliwił swą nieobecność na niej chorobą, przedkładając zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego.

W dniu 11 kwietnia 2014 r. powód udzielił Z. W. (1), w formie notarialnej, pełnomocnictwa do działania w jego imieniu i na jego rzecz we wszystkich sprawach dotyczących jego osoby i majątku, m. in. do administrowania i sprawowania zarządu całym jego majątkiem, nabywania i zbywania dowolnych nieruchomości, ruchomości lub praw majątkowych, za dowolną cenę i na warunkach według swobodnego uznania pełnomocnika, zaciągania wszelkich zobowiązań finansowych, zawierania, zmiany wypowiedzania lub rozwiązywania wszelkich umów, reprezentowania powoda przed wszelkimi organami i urzędami.

W dniu 22 sierpnia 2014 r. zawarł z nią związek małżeński

Pozwana od grudnia 2012 roku do chwili obecnej , nie odwiedza powoda ani nie nawiązała z ojcem , mimo prób z jej strony kontaktu telefonicznego. P. P. zmienił numer telefonu komórkowego , nie podając go córce ani nikomu innemu z grona swojej rodziny generacyjnej.

Od zakończenia uprzedniego postępowania o odwołanie darowizny , powód nadal nie chce się spotykać z córką ani nawiązać z nią jakikolwiek relacji. Kontakty te ustały, ponieważ darczyńca sobie tego nie życzy. Wobec męża M. G. - powiedział , iż ma „gdzieś” pozwaną i jej rodzinę, bo obecnie ma „nową”.

P. P. nie utrzymuje także żadnych kontaktów z pozostałymi członkami rodziny; siostrą i bratem jak również z sąsiadami.

Podstawowym oczekiwaniem ojca w stosunku do córki jest to, że zwróci mu ona przedmiot darowizny , przenosząc na niego prawo własności nieruchomości lokalowej przy ul. (...). Planuje jej późniejszą sprzedaż i przeznaczenie

pozyskanych w ten sposób środków na zakup mniejszego mieszkania oraz na sfinansowanie potrzeb wywołanych stanem zdrowia.

Po prawomocnym zakończeniu poprzedniego postępowania w sprawie I C 596/13, jedyną formą kontaktu powoda z pozwaną były, kierowane do niej przez powoda listy.

W pierwszym z nich, datowanym na 14 maja 2015 r., wystąpił wobec niej z szeregiem roszczeń finansowych.

Zażądał zapłaty następujących kwot: 3.601,83 za prąd, 4.281,60 za gaz, za lekarstwa 120 zł miesięcznie, za wymianę wodomierzy 212,67 zł. Postulował zakup nowego wózka inwalidzkiego z napędem elektrycznym, z regulacją siedziska i oparcia w cenie 17.280 zł. Przypominał, że oczekuje od pozwanej pomocy materialnej i wszelkiej pomocy w codziennym życiu.

W kolejnym, z dnia 1 czerwca 2015 r., podtrzymał żądania finansowe domagając się zapłaty za zakup lekarstw za 53 miesiące po 120 zł miesięcznie tj. kwoty 6.360 zł. zwrotu kwoty 3.560 zł za opiekę w sanatorium w B..

Pisał, że będzie potrzebował dużo pieniędzy na rehabilitację i operacje. Wskazywał, że lekarze zalecili mu rehabilitację w każdym miesiącu przez rok i dlatego domaga się pokrycia kosztów prywatnego pobytu w sanatorium dla siebie i opiekunki, w łącznych kwotach po 7.120 zł miesięcznie. Obwinił pozwaną i jej rodzinę o to, że przyczynili się do pogorszenia jego stanu zdrowia.

W listach tych powód nie wspomina o chęci nawiązania ponownie i poprawy relacji z córką.

Wcześniej, przed przesłaniem obu listów, P. P. o tego rodzaju pomoc obdarowanej nie prosił.

Pismem z dnia 10 lipca 2015 r. powód ponownie odwołał darowiznę mieszkania przy ul. (...) w K., dokonanej na rzecz córki w dniu 5 maja 2008r.

Jako przyczynę odwołania podał „rażącą niewdzięczność” pozwanej polegającą na tym, że od kilku lat go nie odwiedziła, nie interesuje się jego stanem zdrowia, tym czy wystarcza mu pieniędzy na zaspokojenie potrzeb, na lekarzy, na rehabilitację.

Zarzucił w nim, że córka, mimo że obiecała dbać o mieszkanie nie interesuje się jego standardem technicznym i wyposażeniem, rachunkami za media i stanem urządzeń w mieszkaniu. Wypomnił pozwanej że nie daje mu pieniędzy o które zwracał się we wskazanych wyżej listach, a także iż zataiła fakt toczącego się postępowania spadkowego po żonie i matce stron.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika także, iż uwagi na niepełnosprawność powód wymaga stałej pomocy drugiej osoby w codziennych bieżących sprawach. Ma ją zapewnioną ze strony żony, która korzysta z pomocy innych osób przy znoszeniu P. P. po schodach, transporcie do lekarzy.

Mieszkanie zajmowane przez powoda nie jest przystosowane do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

O., z małżonką Z. W. (1), utrzymują się z emerytur. Powód otrzymuje- wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym - miesięcznie około 1.985 zł, żona około 2 058 zł. Razem dysponują miesięczną kwotą około 4 000 zł. Na bieżące potrzeby powodowi wystarcza pieniądze.

Darczyńca zaciągnął w banku kredyt 10.000 zł na opłacenie pobytu uzdrowiskowego w B., na sfinansowanie wizyt lekarskich lekarzy i na zakup ubrań. Żona kupiła, także częściowo wykorzystując środki z zaciągniętego przez siebie kredytu, wygodny fotel, szafkę na TV, narożnik, lodówkę, odmalowała mieszkanie, kupiła firanki. Powód poniósł też koszty naprawy i legalizacji wodomierzy oraz konserwacji pieca gazowego, w łącznej kwocie około 400 złotych.

Po prawomocnym zakończeniu poprzedniego postępowania pomiędzy stronami , powód złożył do Prokuratury Rejonowej K. zawiadomienie o możliwości popełnienia przez córkę przestępstwa znęcania się nad nim w czasie sprawowania nad nim opieki.

Wystąpił również przeciwko niej z roszczeniem o zapłatę zachowku.

Ponadto Z. W. (1) wniosła pozew przeciwko pozwanej o zapłatę 36.000 zł tytułem zaległego wynagrodzenia za sprawowanie opieki nad powodem , sprawa toczy się przed Sądem Rejonowym dla K. Żona powoda zainicjowała też w Prokuraturze postępowanie przygotowawcze , zarzucając córce męża posłużenie się sfalszowanym dokumentem.

M. G. o stanie zdrowia ojca dowiadyuje się od sąsiadów , przynajmniej dwa razy w miesiącu dzwoni do sąsiadki M. P. (2) i zasięga informacji co się u niego dzieje .

Nie ma wstępu do swojego rodzinnego mieszkania , powód twierdzi że jej nie zna i nie odbiera od niej telefonów. Ocenia , że „wychował diabła” , a córka nie zasługuje na darowane mieszkanie .

Pozwana nieprzerwanie od 2008 r. płaci czynsz za mieszkanie , który obecnie wynosi około 750 zł – zawierając w sobie opłatę za wodę , śmieci , składki remontowe i centralne ogrzewanie , a także dopłaca wyrównanie za centralne ogrzewanie i zużycie wody za poprzedni rok kalendarzowy .

W 2013 r. dopłaciła z tego tytułu 1500 zł, w 2014 r. 2.100 zł a w 2015 r. – 1.900 zł. Skala tych dopłat jest powiększona wobec tego , że powód celowo wychładza mieszkanie , nadmiernie często otwierając okna.

Biorąc pod uwagę , obok należności czynszowej to rozliczane corocznie wyrównanie za centralne ogrzewanie i zużytą wodę , wpiera ojca finansowo kwotą około 910 zł w skali miesiąca .

W kwietniu 2015r powód przebywał na leczeniu w Szpitalu (...) w B. . Towarzyszyła mu , w charakterze opiekunki , żona. Nie poinformował córki o tym fakcie przed wyjazdem do sanatorium , uczynił to dopiero we wskazanym wyżej , w liście z dnia 1 czerwca 2015 roku .

Jak ustalił ponadto Sąd Okręgowy, w umowie darowizny z 5 maja 2008r pozwana nie zobowiązywała się do pokrywania kosztów zużytych w mieszkaniu mediów ani ponoszenia wydatków związanych z jego remontem.

P. P. miesięcznie płaci za gaz i prąd około 200 zł, na leki wydaje około 120 złotych, a na prywatne domowe wizyty lekarzy sumy zależne od ich częstotliwości uzależnionej od aktualnego stanu zdrowia. Średnio raz w miesiącu odwiedza go chirurg , którego wizyta kosztuje 200zł- 300 zł.

M. G. nadal darzy ojca uczuciem , nie może zrozumieć dlaczego tak zmienił sposób swojego postępowania i stosunek do niej i jej rodziny.

Rozważania prawne , służące merytorycznej ocenie zasadności roszczenia P. P. , Sąd I instancji rozpoczął od przedstawienia ukształtowanego w orzecznictwie i literaturze rozumienia pojęcia rażącej niewdzięczności obdarowanego oraz sposobu wykładni normy art. 898 §1 kc.

Następnie, przenosząc te uwagi na grunt faktyczny rozstrzyganej sprawy, w pierwszej kolejności zaakcentował to , że wobec faktu , iż poprzednie postępowanie pomiędzy stronami , mające ten sam przedmiot , zostało prawomocnie zakończone , powód może skutecznie powoływać się na fakty świadczące, w jego ocenie, o rażącej niewdzięczności córki , tylko o tyle o ile miały one miejsce po dniu , w którym uprzednio wydane rozstrzygnięcie Sądu , uzyskało walor prawomocności.

Ponadto , mogą to być jedynie te spośród tak kwalifikowanych czasowo okoliczności , które identyfikował on z niewdzięcznością obdarowanej , w oświadczeniu z 10 lipca 2015r , w którym darowiznę lokalu , dokonaną w dniu 5 maja 2008r , odwołał .

Analizując fakty ustalone w sprawie, także z punktu widzenia wskazanego kryterium czasowego i rzeczowego, Sąd I instancji ocenił, że P. P. nie zdołał w postępowaniu dowieść, że córka była wobec niego w tym czasie rażąco niewdzięczną.

Brak wzajemnego kontaktu, który powód akcentował, był spowodowany bowiem tylko jego postawą i niechęcią do utrzymywania wzajemnie jakikolwiek relacji.

Sprzeczne z twierdzeniami powoda okazały się być fakty to co wiązało się z jego uczestnictwem w postępowaniu spadkowym po żonie o którym córka miała ojca nie informować.

Jego pretensje natury finansowej, zdaniem Sądu I instancji także nie mogą być podstawą uznania, że odmawiając ich spełnienia córka jest wobec niego w sposób rażący niewdzięczna. Po pierwsze dlatego, że co do zasady, żądania te, mogą być przedmiotem odrębnych roszczeń majątkowych wobec obdarowanej, mając swoją podstawę w normie art. 897 kc, w warunkach pozostawania darczyńcy w niedostatku, pozostającym w związku przyczynowym z faktem dokonania darowizny [o którym zdaniem Sądu po stronie P. P. nie można w sposób usprawiedliwiony mówić]

Po wtóre dlatego, że córka mimo tak napiętych, wyłącznie za jego przyczyną, relacji z ojcem nadal systematycznie w kosztach utrzymania lokalu [z jakimkolwiek zakresie nie korzysta] partycypuje, opłacając czynsz oraz ponosząc opłaty za media.

Zdaniem Sądu Okręgowego, podstawą uwzględnienia powództwa nie może być również okoliczność związana z nieodwiedzaniem ojca przez córkę w szpitalu uzdrowiskowym w B.. O pobycie w nim, w kwietniu 2015r powód córki nie informował, przekazując ją dopiero po powrocie z niego. Zatem i to, zarzucane M. G., zaniechanie nie może być zakwalifikowane jako rażąca niewdzięczność wobec darczyńcy.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc.

W apelacji od tego wyroku powód, zaskarżając go w całości domagał się wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego i uwzględnienia żądania pozwu oraz obciążenia pozwanej kosztami postępowania za obydwie instancje.

Skarżący domagał się również uzupełnienia postępowania i przeprowadzenia przed Sadem II instancji dowodów : z akt postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla K.oznaczonego sygnaturą I C 3461/15 /K, w tym pisma z 16 maja 2016r, których treść miała potwierdzać fakty wskazujące na rażąco niewdzięczność M. G. wobec ojca, jak również ze złożonego w dniu 8 czerwca 2016r zawiadomienia o przestępstwie.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 kpc, wobec przekroczenia granic swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, i zastąpienie jej przez Sąd niższej instancji oceną dowolną, która wynikała z obdarzenia wiarygodnością jedynie tych źródeł dowodowych, a w szczególności przesłuchanych świadków, którzy potwierdzali wersję zdarzeń korzystną dla pozwanej. Ten błąd oceny doprowadził, zdaniem skarżącego, do wadliwych ustaleń, które, odniesieniu do dwudziestu, wyróżnionych w motywach tego zarzutu depozycji faktycznych, w niezgodzie z rzeczywistym stanem relacji pomiędzy stronami umowy z 5 maja 2008r, zdecydowały o nietrafnej ocenie prawnej Sądu Okręgowego, zgodnie z którą pozwana nie była wobec apelującego w sposób rażący niewdzięczna, a powództwo tej przyczyny podlega oddaleniu,

- naruszenia prawa materialnego, jako następstwa wadliwej wykładni, mającego w sprawie zastosowanie art. 898 kc, mającej polegać zdaniem P. P., na nietrafnym uznaniu przez Sąd Okręgowy, że na darczyńcy spoczywa bezwzględny obowiązek zabiegania o poprawę wzajemnych relacji z obdarowanym, a niewykonywanie go wyklucza możliwość uwzględnienia roszczenia z którym powód wystąpił wobec pozwanej.

Podnoszona wada wykładni tego przepisu miała polegać także na przyjęciu przez Sąd niepoprawnego założenia , iż w sytuacji , gdy darujący wysuwa wobec obdarowanego roszczenia finansowe , usprawiedliwione jego potrzebami zdrowotnymi , to jego żądanie , a priori wyklucza uznanie , iż obdarowany jest wobec niego rażąco niewdzięczny.

W odpowiedzi na apelację, pozwana domagała się oddalenia apelacji , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył .

Środek odwoławczy P. P. nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie jest zasadny żaden z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja.

Nie ma racji powód , kiedy , podnosząc zarzut procesowy naruszenia art. 233 kpc , [jak należy rozumie skarżącemu chodzi o pierwszą z jednostek redakcyjnych tej normy , dotyczącą kryteriów swobodnej oceny dowodów , które jego zdaniem zostały przez Sąd naruszone], uznaje , iż ocena przeprowadzona przez Sąd jest oceną dowolną, która doprowadziła do wadliwości tych elementów ustaleń , które ściśle przez skarżącego wyróżnione w apelacji , zdecydowały o wadliwej ocenie prawnej roszczenia powoda.

Na wstępie przypomnieć należy , że zgodnie z utrwalonym , podzielanym przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę , stanowiskiem Sądu Najwyższego , wypracowanym na tle wykładni art. 233 §1 kpc , skuteczne postawienie przez stronę zarzutu jej naruszenia , wymaga od niej wykazania , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów , w oparciu o argumenty natury jurydycznej , na czym polegała nieprawidłowość postępowania Sądu niższej instancji , w zakresie tej oceny i w konsekwencji , opartych na wnioskach z niej , ustaleń faktycznych.

W szczególności strona ma udowodnić dlaczego taki sposób oceny, w ramach której jednym- indywidualnie oznaczonym dowodom - Sąd dał wiarę a innym - także konkretnie oznaczonym przez skarżącego , tego przymiotu odmówił , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania.

Tylko tak skonstruowana polemika o ile okaże się trafna, może doprowadzić do podzielenia stawianego zarzutu , w przeciwnym razie pozostając i wyczerpując się , w dowolnym kwestionowaniu oceny i ustaleń Sądu z tego tylko powodu , że tak ocena jak i konstatacje faktyczne nie są takimi , jakich spodziewał się, z punktu widzenia swojego interesu procesowego , skarżący. Tego rodzaju brak aprobaty z jego strony jest niedoniosłe dla uznania stawianego zarzutu za zasadny.

/ por. w tej materii , wyrażające tę sama myśl , wskazane jedynie dla przykładu , judykaty Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 , sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn.III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex /

Do tego dodać jeszcze należy , iż swobodna ocena dowodów jest jednym z podstawowych elementów, składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu z czego wynika , że omawiany zarzut nie jest zasadny nawet wówczas, jeżeli z treści zgromadzonych w sprawie dowodów można, w zakresie ustaleń wyciągnąć równie poprawne logicznie , chociaż przeciwne wnioski do tych , które sformułowane zostały w motywach kontrolowanego instancyjnie orzeczenia przez Sąd rozpoznający sprawę.

Względem na tę kompetencję związaną z osądzeniem sprawy powoduje , że nawet w takiej sytuacji o ile tylko ocena Sądu nie wykracza poza kryteria wymienione w art. 233 §1 kpc , także i Sąd II instancji jest zobowiązany tak ocenę jak i oparte na niej konstatacje faktyczne, aprobować.

Przenosząc te uwagi na grunt rozstrzyganej sprawy powiedzieć należy , że analiza motywów , którymi P. P. posłużył się aby omawiany zarzut uzasadnić, mimo jego redakcyjnego rozbudowania , przekonuje , iż opierają się one i jednocześnie wyczerpują w dowolnej, bo nie rzeczowej, opartej na przedstawionych wyżej kryteriach polemice z oceną dowodów i ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy.

Wystarczy zwrócić uwagę , że wszystko to, co zarzuca w jego ramach skarżący, to to, iż grupie dowodów z zeznań świadków oraz relacji pozwanej dał wiarę , nietrafnie tego waloru odmawiając tej grupie [oraz relacji powoda] , która potwierdziła jego wersje zdarzeń , dotyczących wzajemnych relacji pomiędzy stronami sporu oraz ich przyczyn.

Jak wynika z tej części motywów orzeczenia objętego kontrolą instancyjną , które zostały poświęcone ocenie dowodów/ por k. 121-122 akt / , Sąd I instancji podał przyczyny dla których relacjom tych osób, w szczególności Z. W. (1) i P. Ś. dał wiarę jedynie częściowo. Było konsekwencją bądź to jedynie fragmentarycznej wiedzy świadka o faktach [w zakresie pomocy powodowi przy transporcie do lekarza czy w związku z koniecznością załatwienia spraw urzędowych , w odniesieniu do świadka Ś.] czy też wynikiem konfrontacji relacji świadka z treścią innych dowodów , które uznał za w pełni wiarygodne [tak w odniesieniu do depozycji Z. W. (1) , które zostały szczególnie ostrożnie przez Sąd I instancji ocenione również ze względu na szczególną jej rolę w sporze stron. Wskazał też , nie wykraczając poza granice oceny swobodnej przyczyny , które zdecydowały o jedynie częściowym uznaniu za wiarygodne depozycji P. P..

/ por k. 121 v- 122 akt /

Pozostała części argumentacji wspierającej ten zarzut, polegając na przeciwstawieniu ustaleniom Sądu Okręgowego własnej wersji zdarzeń , w ocenie skarżącego prawdziwych , a których egzemplifikacji skarżący dokonał w dwudziestu wyróżnionych w apelacji punktach, jest jedynie jego stanowiskiem w odniesieniu do tego , jak, w jego ocenie relacje te wyglądały [świadcząc o rażącej niewdzięczności córki] ale z przyczyn , już wyżej wskazanych, tego rodzaju argumentacja nie może stanowi dostatecznej podstawy do uznania stawianego zarzutu za uzasadniony.

Uznanie , iż nie jest on trafny , ma m. in. i tę konsekwencję , że ustalenia , które Sąd I instancji uczynił podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku , jako kompletne i poczynione prawidłowo , Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

W tym miejscu wskazać jeszcze należy , iż zmierzające do uzupełnienia ustaleń wnioski dowodowe zgłoszone przez skarżącego w apelacji ,nie mogły zostać uwzględnione.

Pierwszy z nich zmierzał do przeprowadzenia dowodu z akt innego , prowadzonego równolegle pomiędzy stronami postępowania sądowego a zatem dowodu , który nie jest znany procedurze cywilnej.

Nawet gdyby przyjąć , że profesjonalnie zastąpiony w sporze powód, domaga się tak w tym, jak i w przypadku drugiego ze zgłoszonych wniosków przeprowadzenia dowodu z dokumentów [oświadczenia pozwanej z 16 maja 2016r i treści zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa z 8 czerwca 2016r] , to wnioski te również nie mogłyby zostać uznane za zasadne.

Oto bowiem w motywach apelacji złożonej na piśmie ani też w treści wypowiedzi pełnomocnika procesowego P. P. , na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 stycznia 2017r / k. 206 , zapis dźwiękowy rozprawy minuty 5 – 13 / potrzeba ich przeprowadzenia dla poczynienia ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia nie została w jakikolwiek sposób uzasadniona.

Brak ten wykluczał możliwość zweryfikowania potrzeby ich przeprowadzenia przez Sąd ,przez pryzmat tych faktów , które uprzednio już zostały w sprawie skonstatowane .

Nie ma racji skarżący ponosząc zarzut naruszenia prawa materialnego .

Przewidziana przez ustawodawcę możliwość odwołania darowizny, nawet już wykonanej , stanowi odstępstwo od reguły trwałości skutków wywołanych czynnością prawną mającą za przedmiot przeniesienie prawa własności.

Względ na pewność i zapewnienie bezpieczeństwa obrotu prawnego , nakazuje wyklądać normę art. 898 kc , będącą podstawą tego szczególnego uprawnienia darczyńcy do odwrócenia skutków zawartej uprzednio umowy, restryktywnie, która to ścisła wykładnia musi odnosić się także do, niedookreślonego ustawowo pojęcia rażącej niewdzięczności będącego jego przesłanką normatywną.

Pojęcie to , pozostawione przez ustawodawcę , w zakresie wykładni , orzecznictwu sądowemu i literaturze , obejmuje zgodnie z utrwalonymi wynikami tych zabiegów interpretacyjnych, swoim zakresem takie działanie / zaniechanie / obdarowanego , które jest skierowane bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i mając kwalifikowany charakter , nie tylko w jego subiektywnym odczuciu ale według miernika oceny obiektywnej / zewnętrznej / , jest wysoce niewłaściwie , nakierowane ze złą wolą na wyrządzenie darczyńcy krzywdy , będąc dla niego szczególnie dolegliwe. Ma to być działanie lub brak działania podjęty z rozmysłem , wbrew zasadzie wdzięczności , która powinna kształtować wzajemne relacje pomiędzy darczyńcą a obdarowanym.

Ze względu na wyjątkowy charakter tego przepisu wykluczone są z kręgu zachowań świadczących o rażącej niewdzięczności takie , podejmowane przez beneficjenta darowizny , które według oceny obiektywnej , nie wykraczają poza granice zwykłych nieporozumień i sporów rodzinnych , w tym też takie , które wynikając z zachowań samego darczyńcy, nie przekraczają miary adekwatnej na nie reakcji.

Przenosząc te uwagi na grunt rozstrzyganej sprawy wskazać trzeba , iż nie ma racji powód zarzucając Sądowi I instancji błąd wykładni art. 898 kc, w sposób jaki , w ramach zarzutu, został mu przypisany,

W ramach oceny prawnej roszczenia P. P. nie zostały sformułowane tezy zgodnie z którymi powód ma obowiązek podejmowania starań o poprawę stosunków z córką a to , że wysuwa wobec niej roszczenia finansowe wykluczyło możliwość uznania jego roszczenia za usprawiedliwione, wobec braku możliwości , w takiej sytuacji faktycznej, co do zasady , potwierdzenia rażącej niewdzięczności po stronie M. G..

Te stwierdzenia skarżącego są gołosłowne albowiem takich generalnych ocen i uogólnionych wniosków Sąd I instancji , w ramach weryfikacji prawnej zadania powoda, nie sformułował.

Już to stwierdzenie wystarcza by zarzut ten odeprzeć.

Trzeba jednak dla zapewnienia kompletności wyводу wskazać , że podstawą potwierdzenia rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanej nie mógł być fakt braku powiadomienia powoda o postępowaniu spadkowym po żonie i matce stron. Postępowanie bowiem wykazało , że toczyło się ono w roku 2011r z udziałem P. P..

Skoro tak, to odwołanie się do okoliczności z nim związanych w oświadczeniu o odwołaniu darowizny z 10 lipca 2015r , nawet w sytuacji gdy wcześniej , w pierwszym z takich oświadczeń z 14 grudnia 2014r , powód nie powoływał się na nie, mogą one być skuteczną podstawą przypisania pozwanej zachowań kwalifikowanych jako rażąco niewdzięczne wobec ojca.

Jak wynika bowiem z treści §3 art. 899 kc . darowizny nie można odwołać po upływie roku od dnia w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Termin wskazany w tym przepisie zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie sądowym i literaturze jako mający charakter terminu prekluzyjnego , którego przekroczenie rodzi skutek w postaci wygaśnięcia roszczenia.

Zatem skoro z ustaleń poczynionych w sprawie wynika , że P. P. o postępowaniu spadkowym po żonie wiedział już w roku 2011r , o czym świadczy to , iż nie tylko odebrał zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej w tej sprawie ale również usprawiedliwiał swoją nieobecność na niej stosownymi dokumentami pochodzącymi od lekarza sądowego to nie może skutecznie, właśnie z uwagi na upływ terminu prekluzyjnego powoływać się na brak informacji o nim ze strony córki jako jednym z przejawów jej niewdzięczności , składając oświadczenie o odwołaniu darowizny w roku 2015.

Niewątpliwie pomiędzy stronami rozstrzyganego sporu istnieje konflikt , który , na co wskazywały także ustalenia faktyczne w ramach postępowania , które uprzednio zostało prawomocnie zakończone z biegiem czasu narasta i w chwili obecnej trudno dostrzec realną perspektywę jego rozwiązania.

Ustalenia poczynione w sprawie są dostateczną podstawą do stwierdzenia, iż jego źródła należy poszukiwać w zmianie zachowania powoda wobec córki i członków jej rodziny, który - także pod wpływem swojej obecnej żony Z. W. (1) - zdecydował się na doprowadzenie do zwrotu przedmiotu darowizny przez pozwaną, którym chce swobodnie zadysponować w inny, niż uprzednio wybrany przez siebie sposób.

Kiedy ten zamiar powziął zerwał dotychczas dobrze układające się relacje z córką, a co więcej nie zabiegał i nie zabiega o ich reaktywację nie mówiąc już o powrocie do ich stanu sprzed nawiązania znajomości z obecną żoną mimo, że M. G. jest, jak deklaruje na to nadal gotowa.

Córka, chociaż w sposób ograniczony warunkami, które stworzył ojciec, nie życząc sobie jakkolwiek wzajemnych kontaktów, interesuje się nim i jego stanem zdrowia, wykonując także nieprzerwanie od 2008r obowiązku związane z pokrywaniem kosztów wynikających z eksploatacji lokalu będącego przedmiotem darowizny.

Niewątpliwie negatywnie na relacje pomiędzy stronami sporu, utrwalanie się konfliktu wpływa formułowanie przez P. P. i jego żonę roszczeń finansowych wobec pozwanej, a także inicjowanie wobec niej postępowań prawno - karnych.

Z faktów ustalonych w sprawie, opisujących wzajemne relacje stron w okresie po prawomocnym zakończeniu poprzedniego postępowania mającego ten sam przedmiot, odczytanych przez pryzmat zarzutów jakie P. P. sformułował wobec córki w oświadczeniu o odwołaniu darowizny z 10 lipca 2015r nie wynika aby M. G. była rażąco niewdzięczną wobec ojca.

Z podanych przyczyn, w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 898 kc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego był art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikająca z niego, dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu, zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna pozwanej od przegrywającego spór ojca, wyczerpując się w wynagrodzeniu profesjonalnego jej pełnomocnika będącego adwokatem, została ustalona, zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia, na podstawie §2 pkt 7 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MUS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r [DzU z 2015 poz. 1800]

Suma przyznana ze środków budżetowych Skarbu Państwa tytułem wynagrodzenia dla, będącego radcą prawnym pełnomocnika powoda, reprezentującego P. P. z urzędu także w postępowaniu apelacyjnym, została określona na podstawie §8 pkt 7 w zw z §4 ust. 1 i 3 oraz § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS, w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 22 października 2015r [DzU z 2015 poz. 1805]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Wojciech Kościółek SSA Robert Jurga